

Dlaczego warto mieszkać w małym mieście?

Why living in a small town is worthwhile?

Miejsce i forma zamieszkania zawsze uzależniona była od statusu społecznego danej jednostki. W starożytnym Egipcie występowała olbrzymia różnorodność standardów mieszkaniowych. „W południowej dzielnicy miasta Achetaton mieszkali wyżsi urzędnicy; w północnej żyła głównie klasa średnia, choć były tu także skupiska biedoty. W mieście odkopano zarówno okazałe wolnostojące domy o licznych pomieszczeniach mieszkalnych oraz gospodarczych, jak i domostwa bardzo prymitywne. Poza miastem leżało otoczone murem osiedle rzemieślników zatrudnionych przy budowie grobowców dla najwyższych warstw społecznych. Osiedle usytuowano w zagłębieniu terenu tak, że z właściwego miasta nie było go widać.”[1]

W Rzymie dominowały zaś głównie kilkukondygnacyjne kamienice czynszowe i indywidualne domy. Kamienice posiadały lokale jednoizbowe i apartamenty zajmujące całe piętra.

The place and form of housing has always depended on a given individual's social status. In ancient Rome, there was great diversity of housing standards. "In the southern district of the town of Achetaton lived higher officials; in the northern district lived the middle class and the poor. Magnificent free-standing houses with numerous residential and manufacturing rooms as well as very primitive houses were dug up in the town. Outside the town, there was an estate for craftsmen employed to build tombs for upper social strata. The estate was surrounded by a wall and situated in a hollow so that nobody could see it from the town." [1]

Multistorey tenements and individual houses dominated in Rome. Tenement houses had unicameral premises and apartments occupying whole floors.

▼ Brama kamienicy w Jarosławiu. The gate of a tenement in Jaroslaw.



Bogatsi mieszkańcy posiadali domy w zabudowie szeregowej lub wolnostojącej często w postaci pałaców usytuowanych w pięknych ogrodach. W Rosji natomiast za sprawą wydanego przez Katarzynę II „Miejskiego postanowienia” ludność została podzielona ze względu na pochodzenie społeczne i majątkowe. O przynależności do danej grupy społecznej świadczyło właśnie między innymi mieszkanie. „Wzorcowe projekty domów mieszkalnych uwzględniały stan majątkowy ich właścicieli. W centralnych częściach miast rosyjskich oraz przy ich głównych ulicach skupiała się ludność zaliczana do grup najwyższych. Tylko ci ludzie mogli pozwolić sobie na wznoszenie wymaganych tu domów murowanych. Na peryferiach mieszkali w skromnych budynkach i nędznych chałupach grupy niższe i najniższe.”[1]

Obecnie w Polsce również zauważa się ogromne zróżnicowanie standardów mieszkaniowych i form zamieszkania. Na obrzeżach miast istnieją i powstają nowe zespoły domów jednorodzinnych i wielorodzinne, strzeżone kondominia. Śródmieścia miast wypełnia duża ilość tkanki historycznej, w której pewna część wymaga natychmiastowej renowacji. Istotną część struktur mieszkaniowych stanowią wielorodzinne i wielofunkcyjne osiedla mieszkaniowe. Ich ilość sprawia, że zabudowa wielorodzinna kojarzy nam się z architekturą i funkcją oraz otoczeniem typowych osiedli mieszkaniowych budowanych w czasach PRL-u. Dzieje się tak zapewne za sprawą samej idei powstawania takich osiedli. Budowane wówczas mieszkania miały zapewnić lokum dla ciągle napływających do pracy ludzi. Problem ten jednak był rozpatrywany głównie jako chęć realizacji dobra socjalnego. Dużą rolę odgrywały wówczas czynniki ekonomiczne. Osiedla te są ciągle żywym tematem, ponieważ nadal wybijają się w sylwetkach miast i ich przestrzeniach. Są obecne i często pozostawione w takiej samej formie jak przed laty.

Wciąż aktualny jest więc temat „ubogiego standardu przestrzeni wspólnych, jak wejścia, hole, wejścia przed windami, prymitywnego ukształtowania, będącego wynikiem kanonów zawężonej asortymentowo prefabrykacji, katastrofalnego wykonania, braku remontów oraz haniebnego stopnia dewastacji przez mieszkańców.”[2] Te wszystkie zaniedbania doprowadziły do częściowej degradacji osiedli, nie tylko w Polsce, ale również w wielu miastach Europy.

Teraźniejszym problemem w omawianym środowisku mieszkaniowym jest głównie brak remontów oraz niekorzystne postępowanie mieszkańców, którzy często nie dbają o wspólnie użytkowane przestrzenie takie jak miejsca zabaw i rekreacji oraz miejsca składowania odpadów. Zaniedbane windy, klatki schodowe, zsypy oraz suszarnie to rzeczywisty obraz również współcześnie budowanych osiedli.

Często mieszkańcy z powodów bezpieczeństwa rezygnują z przestrzeni przeznaczonych do odpoczynku i urzędzeń im towarzyszących oraz miejsc zabaw dla dzieci i przestrzeni zielonej. W takich bowiem wnętrzach skupia się agresywna młodzież, która może zagrażać dobru mieszkańców. Prowadzi to do kształtowania surowych blokowisk, gdzie głównymi akcentami stają się kratownice szczelnie chroniące okna, balkony i loggie. Wszystko to

The rich possessed terraced or free-standing houses, often in the form of palaces situated in beautiful gardens. In Russia, population was divided according to social and material status by the "Urban Resolution" released by Catherine II. Among other things, a flat decided about affiliation to a given social group. "Model designs of residential houses took their owners' material status into consideration. Upper groups of the population dwelled in central parts of Russian cities and in their main streets. Only those people could afford to raise the required stone houses. Lower and the lowest groups lived in modest and shabby buildings on the peripheries." [1]

Nowadays, we can notice a big variety of housing standards and forms of living in Poland. On the outskirts of cities, there are more and more new complexes of single- and multifamily houses, protected condominiums. City centres are filled with historical tissue whose certain part needs immediate renovation. Multifamily and multipurpose housing estates make an important part of residential structures. Because of their number, we associate multifamily development with the architecture, function and surroundings of typical housing estates built in the PRL (Polish People's Republic). It is caused by the very idea of raising such estates. Flats were to secure lodgings for a growing flow of workers. This problem, however, was considered mainly as a wish to realize social welfare. Economic factors would play an important role. These estates are an open theme as they still distinguish themselves in city skylines and spaces. They are present, often in the same form as many years ago.

Thus, the theme of "a poor standard of common spaces, such as entrances, halls, entrances in front of lifts, primitive shaping, being the result of canons of limited prefabrication, disastrous workmanship, lack of redecoration and a shameful degree of devastation by residents" [3] is still valid. All this sloppiness has led to partial degradation of estates in Poland and in many European cities.

A current problem in the discussed housing estates is mainly lack of redecoration and residents' inappropriate conduct. They often do not care for such commonly used spaces as places for play and recreation and places for storing waste. Neglected lifts, staircases, rubbish chutes and drying rooms - it is the real picture of contemporary estates.

For the sake of safety, residents often resign from some spaces and facilities meant for rest and playgrounds for children and green space. Such places attract aggressive young people who can be dangerous. It leads to shaping some bleak estates where bars protecting windows, balconies and loggias are the main accents. It does not serve to create a nice housing environment. Perhaps that is why lots of people still dream of a detached house outside a city. At the same time, some people come back to flats situated as close to city centres as possible. It brings many conveniences - easy access to services, media, public functions and spaces.

A city centre as a spatial form began distinguishing itself as a result of economic, social and political changes. In the middle of the 19th century, cities started to bloom in the field of shaping administrative, industrial, commercial and educational centres. Social and cultural life, developing in central areas, contributed to the creation of public spaces. The main city office, performing all the most important, including administrative, functions was usually situated within the centre.

Those who decided to live in the centre of a big city have to face numerous nuisances. First of all, they are: "transport nuisances, continuous street noise, trouble with delivery to shops, flickering neons, very limited intimacy, lack of adjoining greenery and many other features which are a necessary part of an estate environment." [3] Residents' discrepant needs are also quite important. City centres will always attract people who want entertainment and aesthetic values

nie służy tworzeniu przyjemnego środowiska mieszkaniowego. Być może dlatego często dla wielu ludzi nadal marzeniem jest posiadanie domku jednorodzinnego, wolnostojącego poza obszarem miasta. Równocześnie część ludzi powraca do mieszkań usytuowanych jak najbliższej śródmieść, jak najbliższej centrum miasta. Niesie to ze sobą wiele udogodnień – łatwy dostęp do wszelkich usług, mediów oraz funkcji i przestrzeni publicznych.

Śródmieście jako forma przestrzenna miasta zaczęło wyodrębniać się w wyniku przemian gospodarczych, społecznych i politycznych. Miasta od połowy XIX wieku zaczęły przeżywać rozkwit w dziedzinie kształtowania się ośrodków administracyjnych, przemysłowych, handlowych i oświatowych. Rozwijające się życie towarzyskie i kulturalne, skupiające się w obszarach centralnych miast, przyczyniło się do powstawania przestrzeni publicznych. To właśnie w obrębie śródmieścia zazwyczaj sytuowano centralny ośrodek miasta skupiający wszystkie najważniejsze funkcje, w tym administracyjne.

Część społeczeństwa wybierająca miejsce zamieszkania jakim jest centrum dużego miasta musi liczyć się z wieloma uciążliwościami. Przede wszystkim są to: „uciążliwości komunikacyjne, nieustający gwar uliczny, kłopoty wynikające z dostaw towarów do sklepów, migotających reklam, bardzo ograniczonej in tymności, braku zieleni przydomowej i wielu innych cech, które w środowisku osiedlowym są jego nieodzowną częścią.”[3] Nie bez znaczenia jest także rozbieżność potrzeb mieszkańców. Na pewno śródmieścia będą zawsze chcieli zamieszkiwać ludzie przyjezdni żądni rozrywki oraz walorów estetycznych – historycznych i przestrzennych. Chętnie będą w tym obszarze również mieszkać ludzie samotni, młodzież i ludzie interesu.

W dość komfortowej sytuacji są mieszkańcy małych miast, którzy wybierając centra nie pozbawiają się prywatności tak jak w przypadku większych ośrodków. Poza tym występuje tu „samowystarczalność społeczna, wynikająca z łączenia na jednym terenie funkcji pracy, mieszkania i wypoczynku. Mówiąc inaczej, wynika ona z zaspokajania na jednym obszarze czterech podstawowych pragnień społecznych: a) bezpieczeństwa, b) oddźwięku emocjonalnego, c) uznania społecznego, d) nowych doświadczeń. Pragnienia te można zaspokoić, mieszkając i pracując w małym mieście.”[4]

W strukturze małego miasta śródmieście jest ściśle związane z centralną strefą, na którą składa się rynek z wybiegającymi z niego ulicami. „Patrząc na małe miasto stwierdzić można, iż może stać się wzorcem Uporządkowanej Przestrzeni. Małe miasto jest bowiem skondensowanym zestawem tak poszukiwanych symboli życia miejskiego. Podział przestrzeni na publiczną i prywatną, ekspozycja przestrzenna dominant znaczeniowych, zgodność form i funkcji – każde z tych haseł wyrażających tęsknoty współczesnych architektów za ‘lepszym’ produktem ich pracy można odszukać jako istniejący fakt w przestrzeni małego miasta.”[4]

Tu życie bardzo zmieniło się w ciągu ostatnich lat. Program Unii Europejskiej zakłada odbudowę i ogólną rewitalizację małych ośrodków miejskich. Moim marzeniem i ambicją jest, aby działania te dotyczyły również Jarosławia.

Dlaczego wybrałam to miasto i ten typ środowiska mieszkaniowego? Na pewno złożyło się na ten wybór wiele czynników, ale najważniejszy z nich to pojawiający się w szerokim tego słowa znaczeniu problem kamienicy wiatowej z kukondygnacyjnym podpiwniczeniem. To właśnie w Jarosławiu jak w żadnym innym europejskim mieście zaistniała kamienica wiatowa w tak olbrzymiej skali. Dlaczego jest ona godnym podziwu przykładem realizacji potrzeb mieszkaniowych miasta? Uważam bowiem, że przypomina ona czasy świetności tegoż miejsca, a nawet całego naszego kraju. Jest odzwierciedleniem również niebywałego kunsztu architektonicznego po dzisiejsze czasy i jest ciągle otwartym tematem. Dlaczego? Ponieważ pozostawia jeszcze wiele możliwości w dziedzinie architektury i jej modernizacji, a także nawet w rozwoju samego miasta.

Typowa kamienica Jarosławska była trzytraktowa i przy tym posiadała jedno piętro. Szerokość frontów jak i głębokość były ściśle określone przez panujące wówczas kanony w architekturze. Były to jednak wymiary, które wahały się (przy uwzględnieniu szerokości od 8–16 m, przy uwzględnieniu głębokości od 23–46 m) w zależności od statusu właściciela. Zakładając, że właściciel należał

– historical and spatial, the lonely, the youth and businessmen.

Small town dwellers who choose centres do not deprive themselves of privacy as it happens in bigger settlements. Besides, there is “social self-sufficiency resulting from combining functions of working, dwelling and resting in one area. In other words, it results from fulfilling four basic social wishes in one area: a) safety, b) emotional feedback, c) social appreciation, d) new experiences. These wishes can be satisfied while living and working in a small town.”[4]

In the structure of a small town, the centre is closely linked with the central zone which consists of a market square and some radiating streets. “Looking at a small town, we can say that it may become the model of a Well-arranged Space. A small town is a concise set of some sought-after symbols of urban life. Division of space into public and private, spatial exposition of semantic dominants, compatibility of the form and function - all of these slogans expressing contemporary architects’ longing for a “better” product of their work can be found as existing facts in the space of a small town.”[4]

Life has changed a lot here for the last few years. The programme of the European Union includes rebuilding and general revitalization of small town centres. My dream and ambition is to introduce those actions in Jarosław, too.

Why did I choose this town and this type of housing environment? For certain, there were lots of factors but the most important was the problem of a sheltered tenement house with a multistorey basement. A sheltered tenement appears in Jarosław on a bigger scale than in any other European town. Why is it such an excellent example of realizing housing needs in a town? In my opinion, it brings the times of magnificence of that place and even our whole country to mind. It also mirrors incredible architectural crafts and is still an open theme. Why? Because it leaves a lot of possibilities in the field of architecture, its modernization and even in the development of the town itself.

A typical Jarosław tenement house was three-tract and had one storey. The width of fronts and the depth determined by the then canons in architecture. However, the dimensions varied (8–16 m in width, 23–46 m in depth), depending on the owner’s status. Assuming that the owner belonged to the upper group of the middle class and was wealthy, his house had a shelter - an internal yard situated in the very centre of the house, covered with a skylight over the stretches of the roof.

The yard resembled a marketplace where tradesmen brought their goods. However, in

do wysokiej klasy środowiska mieszczańskiego i był to obywatel zamożny, to z pewnością jego dom posiadał wiatę, czyli wewnętrzny dziedziniec usytuowany w samym centrum kamienicy, przykryty od góry świetlikiem, usytuowanym ponad połaciami dachu.

Dziedziniec przypominał plac targowy, gdzie gromadzili się kupcy ze swymi towarami. Jednak by mogli dostać się do wiaty kamienica musiała zapewnić odpowiednią szerokość sieni frontowej, ponieważ zwykle pełniła ona funkcję dojazdu do wnętrza domu. Komunikacja pionowa obiegała wkoło ściany wiaty, zajmując przy tym dwa końce dziedzińca lub przyjmując zupełnie osobną formę połączoną z arkadami. Każda tego typu kamienica posiadała swoje miejsca składu towaru. Taką funkcję pełniły wielokondygnacyjne podziemia, które częściowo zostały po ostatniej katastrofie zasypane. Częściowo jednak odtworzono cenne piwnice, które dziś stanowią szlak turystyczny. Tak rysowała się właśnie typowa kamienica handlowa zamożnego kupiectwa.

Z domem wiatowym ściśle wiązał się okres świetności Jarosławia. Miasto zastygło wówczas z olbrzymich targów ściągających dziesiątki tysięcy kupców z różnych stron świata. To sprawiło, że kamienice musiały zostać przystosowane do rozwijającego się w mieście handlu, a także do możliwości pomieszczenia tak licznych przybyłych kupców i samych mieszkańców Jarosławia. Kamienice przybrały, więc formę trzykondygnacyjnych obiektów rozlokowanych wzdłuż ulic i wkoło rynku. Posiadały niekiedy nawet trzypiętrowe piwnice, gdzie przechowywano towar przeznaczony na sprzedaż.

U podstawy domów zasłynęły piękne podcienia, które niestety w późniejszym okresie zostały wyburzone. Podcienia były wysokie i otwarte, ponieważ służyły do wykładania towaru przyjmując bardziej charakter wystawy. Nad arkadami, od strony ulicy znajdowały się ganki i balkony. Natomiast za podcieniami kierując się bardziej w głąb kamienic znajdowały się szerokie i długie sienie ze sklepami. Nad nimi ciągnęły się wiaty doświetlające wnętrze dziedzińca. Z niego rozchodziły się pomieszczenia o różnych funkcjach. Między innymi były to sklepy, jadalnie, gospody i sale przeznaczone na zgromadzenia kupców.

Na kształtowanie się zabudowy miejskiej o takim charakterze miał więc wpływ przede wszystkim stojący na wysokim poziomie handel w Jarosławiu. Teraz jednak jest on, niestety, tylko wspomnieniem. W zasadzie obecne wiaty są w ogóle nie użytkowane.

Istniejąca funkcja handlowa skupiona jest bowiem na parterze, ale nie we wnętrzu dziedzińca, a na parterze frontu kamienicy. Warte rozważenia jest przywrócenie, przynajmniej w części handlowego charakteru dziedzińca.

Mogąc porównać architekturę Starego Krakowa, który również w swym dorobku posiada już nie tak liczne kamienice wiatowe można stwierdzić, że są one wykorzystywane w pełni. Nie całkiem jednak w sposób odpowiedni. Wprowadzone bowiem zostały we frontach kamienic szpecące je neony reklamowe „zapraszające” klientów do sklepów. Pogorszyło to bez wątpienia wizerunek centrum miasta, który przecież jest naszą wizytówką. Pewnie chciano podążyć za modą postmodernistycznej architektury Stanów Zjednoczonych. Tu nasuwa się pytanie – co jest lepsze – puste dziedzińce, czy oszpecone reklamami śródmiejskie elewacje. Znając jednak ten problem wiadomo, iż najkorzystniejszą formą byłoby pozostawienie elewacji bez „kiczowatych” neonów przy jednoczesnym wykorzystaniu dziedzińców na funkcję handlową i nie tylko. Jedno jest pewne, wzorców Krakowa nie należy przenosić bezpośrednio do Jarosławia.

Najbardziej interesująca w kamienicach jest idea i warunki budowania tej formy mieszkalnictwa. Przy budowie kamienic zrealizowano integrację funkcji mieszkaniowej i usługowej. Udało się to osiągnąć bez agresywnego eksperymentowania.

Uwzględniono potrzebę uzyskania przestrzeni publicznej, prywatnej i tej służącej do składowania towaru. Poza tym zadbano o walory estetyczne i detal architektoniczny. Należy przy tym również pamiętać, że kamienice te realizowano w odległym nam szesnastym wieku, a przecież i w czasach nam współczesnych godne są podziwu. Teraźniejsze budownictwo mieszkaniowe często naśladuje tę formę może nie zawsze tworząc otwarte dziedzińce skupiające funkcję publiczną, ale często zapewniając w parterze tak zwane galerie.

order to get to the shelter, the house had to secure appropriate width of the front hall as it usually served as the driveway to the interior. Vertical transport went around the wall of the shelter, occupying two ends of the yard or taking on a completely separate form linked with the arcades. Every tenement of that type had its places for storing the goods. Multistorey underground, which was partly bestrewn after the latest catastrophe, performed such a function. Some valuable basements were reconstructed and now they serve as a tourist trail. So, a typical commercial house belonging to wealthy merchants looked like that.

The period of Jarosław’s magnificence was closely related to a sheltered house. Then, the town was famous for giant fairs attracting thousands of merchants from various parts of the world. Therefore, tenement houses had to be adjusted to the developing trade and the accommodation for the merchants and the inhabitants of Jarosław. Thus, the houses assumed the form of three-storey objects located along the streets and around the market square. Sometimes, they even had three-storey basements where goods were kept.

The bases of the houses used to have beautiful arcades which unfortunately were destroyed. The arcades were tall and open because they served as displays of the goods. Above the arcades, from the side of a street, there were some porches and balconies. Beyond the arcades, in the interiors of the tenements, there were some wide and long halls with shops. Some shelters lighting the interior of a yard ran over them. Rooms of various functions diverged from the yard. They were shops, dining rooms, inns, meeting rooms etc. Thus, the high-level trade in Jarosław strongly influenced the shaping of urban development. Now it is just a memory. Practically, at present, the shelters are not used at all.

The existing commercial function is based on the ground floor but not inside a yard, on the ground floor of the front of a house. Considering a revival, partly at least, of the commercial character of the yard is worthwhile.

Comparing the architecture of Old Cracow, which also has some sheltered tenement houses, I can say that they are used in full. However, the manner is not appropriate. Some unsightly, “inviting” neons have been installed in front of some shops. It has no doubt worsened the image of the city centre which is our landmark. For sure, some people tried to follow the fashion of the postmodern architecture of the United States. A question arises here - what is better - empty yards or downtown elevations defaced by billboards. We know that it

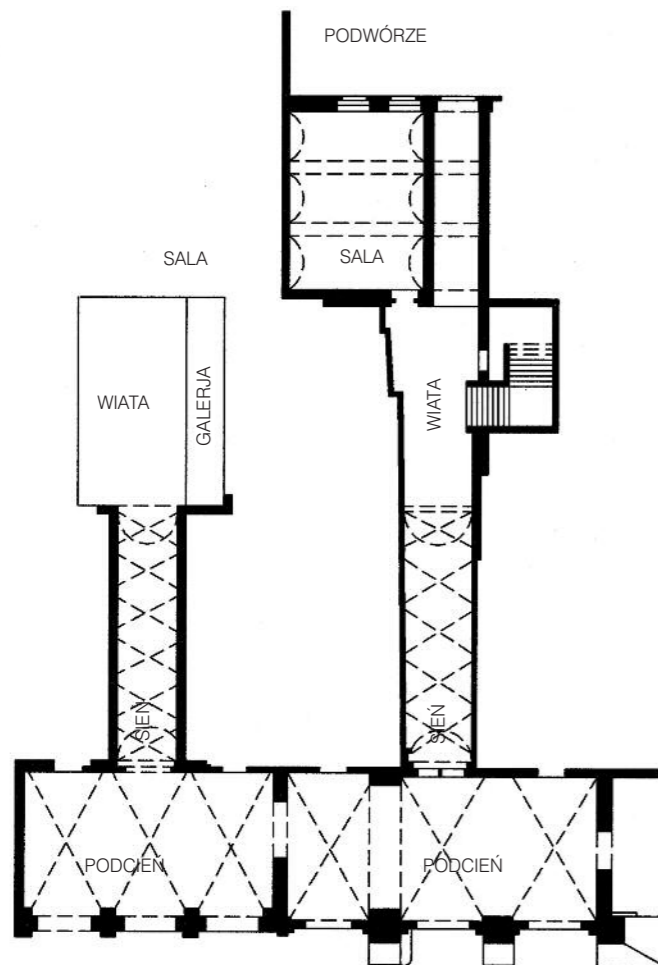
Dziś Jarosław jedynie zyskał w dziedzinie mieszkalnictwa bardzo intensywną zabudowę mieszkaniową pozbawioną usług i zieleni. Stojące obok wolne, niezagospodarowane place podkreślają efekt złego zagospodarowania przestrzeni. Niestety jest to nie tylko problem Jarosławia, ale i większości miast w Polsce – może dlatego moim marzeniem jest przywrócenie świetności kamienicom wiatowym. Częściowo zostało to zrealizowane w chwili, kiedy po katastrofie przystąpiono do prac remontowych. Odtworzono wówczas piwnice wykorzystując je do celów turystycznych. Powstała bowiem trasa z możliwością zwiedzania podziemi. Obecnie władze miasta zainteresowane są wszelkimi działaniami wspierającymi Stare Miasto. W miarę możliwości Jarosław dąży do realizacji zabiegów odnowy rynku w tym również kamienic wiatowych.

„...malowniczość miasteczka lub świetność starych siedzib nie mogą w pleśni zapomnienia zaginać. Należy kosztem choćby największych wysiłków spuścić tej, co ostała się jeszcze, bronić, a w nowe formy, zastosowane do przejawów dzisiejszego życia przetopić.” [4]

Literatura:

1. W. Ostrowski, *Wprowadzenie do historii budowy miast, Ludzie i Środowisko*, Politechnika Warszawska, Warszawa 2001
2. H. Adamczewska – Wejchert, K. Wejchert, *Jak powstawało miasto. Monografia planowania*, Pergamon s.c., Tychy 1995.
3. J. M. Chmielewski, *Teoria Urbanistyki w projektowaniu i planowaniu miast*, Warszawa 2001, str. 222.
4. S. Gzell, *Fenomen Małomiejskości*, Akapit – DTP, Warszawa 1996r.

▼ Przykład dwóch sąsiadujących ze sobą kamienic z wiatą, wg. J. Zubrzyckiego. Jarosław.
An example of two neighbouring tenements with a shelter, J. Zubrzycki. Jarosław.



would be best to leave the elevations without “kitschy” neons and use the yards for commercial and other functions. One thing is certain, Cracow models ought not to be transferred to Jarosław directly.

The idea and conditions of building a tenement as a form of housing is the most interesting. Integration of housing and service functions were realized there. It was possible to reach it without any aggressive experimenting.

A need to gain some public, private and storage space was taken into consideration. Besides, they took care of aesthetic values and an architectural detail. We must remember that the houses were implemented in the 16th century but even today they are praiseworthy. Contemporary housing development often copies this form. Even though it does not always create open yards with a public function, it often secures so-called galleries on the ground floor.

In the domain of housing, today's Jarosław has very intensive residential development without any services or greenery. Free, undeveloped squares emphasize the effect of wrong management of space. Unfortunately, it is a problem that touches most Polish cities, not only Jarosław - that is why, perhaps, I am striving for the restoration of the magnificence of sheltered tenement houses. It was partly realized when, after the catastrophe, redecorating work began. Basements were reconstructed and used for tourist purposes. A trail, which made it possible to visit the underground, came into being. Now, the town authorities are interested in any actions supporting the Old Town. By all means, Jarosław tries to renovate the market square and the tenements.

“...the charm of the town or the magnificence of old places of residence must not fade into oblivion. We must do our best to save the inheritance and remelt the new forms.” [4]

Literature:

1. W. Ostrowski, *Introduction to the History of City Building. People and Environment*, Warsaw University of Technology, Warsaw 2001
2. H. Adamczewska-Wejchert, K. Wejchert, *How a City Was Built. Monograph of Planning*, Pergamon, Tychy 1995.
3. J.M. Chmielewski, *Theory of Urbanism in Designing and Planning Cities*, Warsaw 2001, p. 222.
4. S. Gzell, *Phenomenon of Small-town Ways*, Akapit, Warsaw 1996.